

AFRYKANKA

*kwartalnik **nr 4***

listopad 2022



Szkoła Podstawowa nr 397 w
Warszawie

WSTĘPNIAK

Nowy rok szkolny, nowe wyzwania. Zeszłoroczna redakcja Afrykanki uczy się już w szkołach średnich (tak to jest z ósmoklasistami-dorastającymi, odbierają świadectwa i idą dalej. Zwykła kolej rzeczy...a jednak zawsze smutno nauczycielom i wychowawcom.Na szczęście zostają miłe wspomnienia).

W roku szkolnym 2022/2023 pracę w gazetce zaczyna nowe pokolenie; piątoklasiści. Uczniowie z młodszych klas też potrafią obserwować rzeczywistość, opisywać ją i redagować artykuły. Mądrości nie liczy się wiekiem. Młodzi dziennikarze są pełni zapału, przygotowani do pracy i mają mnóstwo ciekawych pomysłów. Kibicuję im z radością.

Ponieważ numer pierwszy zeszłorocznej gazetki zaczęliśmy od Afryki (skojarzyło nam się z nazwą ulicy, przy której mieści się nasza szkoła), ten numer będzie nawiązywał do Europy. Wszak to kontynent, na którym mieszkamy. Tu jest Polska, a w niej Warszawa.

W dzielnicy Praga-Południe mieści się nasza placówka. Właśnie w niej spędzamy dużą część życia(my-nauczyciele i uczniowie).

Czym się interesujemy, spróbujemy opowiedzieć w artykułach.

Magdalena Forszpaniak





W tym numerze:

Kalendarium (01.09.2022 – 30.11.2022)	str. 3
<i>Mateusz Kajzer kl.5a</i>	
Wywiad z przedstawicielem Rady Rodziców	str. 6
<i>Urszula Skiba kl. 5a</i>	
Europa-nasz kontynent	str. 8
<i>Redaktor Naczelna</i>	
Historia polskich stolic	str. 11
<i>Kinga Grzankowska kl. 5b</i>	
Canaletto-Malarz naszej stolicy	str. 13
<i>Julia Dominiak kl. 5b</i>	
Nasze ulubione miejsca w Warszawie	str. 15
<i>Kinga Grzankowska kl. 5b</i>	
Pies-towarzysz Europejczyka	str. 17
<i>Karol Wnęk kl.5b</i>	
Przepisy krajów europejskich	str. 18
<i>Maja Zadrożna kl.5a</i>	
Sport kochany przez Europejczyków	str. 19
<i>Michał Martyniak, kl.5a</i>	
Gry komputerowe popularne w Europie	str. 20
<i>Tadeusz Gracjasz kl.5b</i>	
Prace utalentowanych uczniów SP 397	str.22
<i>Opowiadanie Mateusza Kajzera kl.5a</i>	
Recenzja ciekawej książki dla młodzieży	str. 25
<i>Katarzyna Zielska kl. 5b</i>	
Ulubione postaci literackie	str. 27
<i>Maria Karolkiewicz kl.5a</i>	
Dowcipny uczeń prezentuje kawały o jesieni	str. 28
<i>Tadeusz Gracjasz kl. 5b</i>	

Kalendarium



Pierwsze tegoroczne kalendarium „Afrykanki” zaczniemy od wielkiego sukcesu naszych uczennic z klasy sportowej. Jeszcze zanim rozpoczęliśmy rok szkolny, wzięły udział w Mistrzostwach Polski w wioślarstwie, na których zdobyły złoty medal i tytuł Mistrzyń Polski Młodzików! Zawody odbyły się w dniach 6–7 sierpnia na Poznańskim Torze Regatowym Malta. Osada wystąpiła w składzie: Maria Rusjan, Zuzanna Onysko, Daria Yarova, Julianna Sycz oraz Maja Maga, a trenerem osady był trener Andrzej Durjasz. Serdecznie gratulujemy! 😊

Pozostałe wydarzenia szkolne:

1 września: Rozpoczęcie roku szkolnego 2022/2023

Tradycyjnie tego dnia wszystkie klasy uroczystym apelem rozpoczęły pierwszy dzień szkoły. Choć byliśmy odświętnie ubrani, to jednak w głowach wciąż mieliśmy wakacyjne wspomnienia pełne słońca, beztroskiego czasu i wielu niezapomnianych przygód. Bez wątpienia dzień ten był pełen wrażeń dla naszych pierwszoklasistów, którzy dopiero rozpoczęli swoją przygodę ze szkołą.

10 września: Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w wioślarstwie.



I tym razem uczniowie naszych klas sportowych nie zawiedli, zdobywając w Płocku dwa medale: srebrny w konkurencji czwórek podwójnych zdobyły: Maria Rusjan, Zuzanna Onysko, Daria Yarova, Maja Maga.

W tej samej konkurencji, medal brązowy zdobyli uczniowie: Bruno Janasz, Jakub Gajcy, Aleksander Zieliński-Bąbka, Jakub Krzyżewski. Serdeczne gratulacje!



14 września: 83. rocznica obrony warszawskiej Pragi.

Jak co roku poczet sztandarowy reprezentujący naszą szkołę oddał hołd bohaterskim obrońcom stolicy przy pomniku 21 Warszawskiego Pułku Piechoty „Dzieci Warszawy”.

21 września: Egzamin na kartę rowerową

Tego dnia uczniowie naszej szkoły mogli przystąpić do egzaminu na kartę rowerową, dzięki której będą mogli bezpiecznie uczestniczyć w ruchu drogowym.

21–22 września: Mistrzostwa dzielnic w indywidualnych i sztafetowych biegach przełajowych.

W tych dniach na Bulwarach Stanisława Augusta odbyły się coroczne zawody w indywidualnych i sztafetowych biegach przełajowych. W konkurencji chłopców (rocznik 2008), srebrny medal zdobył Aleksander Zieliński-Bąbka, a nasza sztafeta chłopców starszych w składzie: Tymon Raniszewski, Marek Szlachetka, Dawid Kalata, Kacper Chmielowiec, Kajetan Janik, Jakub Gajcy, Wojciech Golik, Maksymilian Kwiecień, Jan Potocki, Aleksander Zieliński-Bąbka, zdobyła brązowe medale i piękny puchar. Dziesięciu najlepszych zawodników zakwalifikowało się do zawodów na szczęblu warszawskim. Wśród nich znaleźli się: Mira Kwiatkowska, Daria Yarova, Asiia Sekh, Antoni Tetwejer, Tymon Raniszewski oraz Aleksander Zieliński-Bąbka.

22 września: Akcja charytatywna dla Huberta

W naszej szkole rozpoczęliśmy długofalową akcję charytatywną (polegającą na zbiorce nakrętek) dla Huberta, chorującego na mózgową porażenie dziecięcą.

27 września: Zbiórka dla Warszawskiego Centrum Zdrowia Dziecka

Podobnie jak w roku ubiegłym, tak i w tym, nasi uczniowie przystąpili do zbiórki maskotek dla małych pacjentów z Centrum Zdrowia Dziecka.

1 października: Piknik szkolny „Witamy jesień na Afrykańskiej”



Nasz jesienny piknik połączony był z Europejskim Dniem Języków oraz podróżami dookoła świata. Z tej okazji każda klasa przygotowała swoje stoisko, na którym można było zapoznać się z kulturą danego kraju, spróbować regionalnych dań oraz kupić oryginalne przysmaki czy rękodzieła. Na uczestników czekały także inne atrakcje: loteria fantowa, pokazy sztuk walki, tańca i występy wokalne. Można było też spróbować swoich sił na ergometrze oraz w strzelaniu z łuku. Przeprowadzono również konkurs na najciekawszy plakat pt. „Podróże kształcą”. Laureatami klas 1–3

zostały kolejno: 1a, 2a i 1b, a klas 4–8: 6a, 8a i 5a.

5 października: Światowy Dzień Zwierząt

Społeczność szkolna mogła wziąć udział w quizach o zwierzętach, a wybrane klasy w pogadankach na temat przemysłowej hodowli zwierząt. Atrakcje zostały przygotowane przez klasę 8b. Dużo radości przyniosło w tym dniu możliwość przebrania się za zwierzę i uniknięcie pytania podczas lekcji.

13 października: Pasowanie na ucznia

Tego dnia uczniowie klas pierwszych złożyli ślubowanie i oficjalnie stali się uczniami naszej szkoły. Serdecznie ich witamy i życzymy samych sukcesów!

14 października: Dzień Edukacji Narodowej

Z okazji święta dzień ten był wolny od zajęć dydaktycznych zarówno dla uczniów jak i nauczycieli.

24 października: Bezpłatny serwis rowerowy

W ramach projektu „Droga na Szóstkę” realizowanego przez Zarząd Dróg Miejskich każdy mógł przyprowadzić swój rower i skorzystać z bezpłatnego serwisu.

24 października: Zawody badmintonu

W ramach Warszawskiej Olimpiady Młodzieży Praga Południe w Szkole Podstawowej nr 375 zostały zorganizowane zawody badmintonu. W kategorii klas 4-6 nasze uczennice: Maja Fudala i Aleksandra Chmieleńska z klasy 6a, zdobyły srebrny medal. Gratulujemy!

25 października: Częściowe zaćmienie słońca

Tego dnia nasi uczniowie mogli obserwować to niesamowite i rzadkie zjawisko z boiska szkolnego przez specjalne okulary. Następną taką okazją dopiero w 2025 roku.

10 listopada : Apel z okazji Święta Niepodległości

Narodowe święto Niepodległości to święto państwowe obchodzone corocznie 11 listopada dla upamiętnienia odzyskania wolności w 1918 r. po 123 latach zaborów.

Apel zorganizowany był przez klasy 5b i 4c. Przedstawiał dzieje walk Polaków o odzyskanie ojczyzny. Uczniowie uczestniczyli też w koncercie pieśni patriotycznych.



W ciągu ostatnich miesięcy w Szkole Podstawowej nr 397 działo się dużo więcej. Uczniowie uczestniczyli w

Kuratoryjnych Konkursach Przedmiotowych

oraz **Multiteście**, odbywały się też ciekawe warsztaty: paleontologiczne, astronomiczne, czytelnicze.

Uczniowie mieli też możliwość wysłuchać prelekcji na temat udzielania pierwszej pomocy, bezpieczeństwa na drogach, a także wziąć udział w leśnych grach terenowych oraz wycieczkach szkolnych.

Mateusz Kajzer kl.5a

Wywiad



**z Panią Anną Petroff-Skibą, Przewodniczącą Rady Rodziców
w Szkole Podstawowej nr 397 w Warszawie**

*W naszej gazetce wypowiedziało się już kilka osób związanych z SP 397: Pani Dyrektor, uczniowie polscy i ukraińscy. Niewątpliwie czas na rozmowę z bardzo ważną postacią z naszej szkolnej społeczności - Przewodniczącą Rady Rodziców. Wywiadu podjęła się uczennica klasy 5a - **Urszula Skiba**.*

Redaktor Naczelna

- Dzień dobry. Mam do Pani kilka pytań na temat pracy w Radzie Rodziców.

- Jasne, z chęcią na nie odpowiem.

- Czym zajmuje się Rada Rodziców?

- Rada Rodziców składa się z przedstawicieli rodziców z każdej klasy. Jest to 16 osób. Naszym zadaniem jest wspieranie nauczycieli i dyrekcji w funkcjonowaniu szkoły, ale także bycie łącznikiem pomiędzy klasami a dyrekcją szkoły. Z jednej strony pomagamy organizować takie wydarzenia, jak pikniki szkolne, a z drugiej kupujemy książki na koniec roku szkolnego albo materiały do gabinetu pani pielęgniarki. Przygotowujemy też opinie na temat pracy zawodowej nauczycielek i nauczycieli, jeśli nas o to poproszą.

- Ile czasu zajmuje Pani praca jako Przewodniczącej Rady Rodziców?

- Funkcja Przewodniczącej Rady Rodziców to funkcja społeczna, więc robię wszystko związane z tą funkcją w moim czasie wolnym. W takich sytuacjach, kiedy na przykład jako Rada Rodziców wspieramy organizację pikniku, albo organizujemy jakieś wydarzenie, to działanie na rzecz Rady zajmuje mi bardzo dużo czasu - np. zajmuję się tym codziennie w tygodniu poprzedzającym piknik, ale zazwyczaj to jest kilka godzin w tygodniu.

- A jak działa Rada Rodziców?

- Spotykamy się co miesiąc popołudniami w szkole i omawiamy różne ważne kwestie związane z funkcjonowaniem szkoły. W tym roku widzieliśmy się już trzy razy. Podsumowaliśmy poprzedni rok i planowaliśmy ten, spotkaliśmy się z Panią Dyrektorem, paniami psycholog i pedagog szkolnym oraz panią bibliotekarką, żeby zatwierdzić Program Wychowawczo-Profilaktyczny, a także planowaliśmy nasz udział w pikniku. Loterię i grilla oraz kupony na piknik również przygotowała w tym roku Rada Rodziców.

- Czy Pani lubi być Przewodniczącą Rady Rodziców?

- Trudno powiedzieć, czy lubię być Przewodniczącą Rady Rodziców, ale wiem, że jestem w tym dość dobra i raczej skuteczna. A lubię być skuteczna i dlatego już trzeci rok przewodniczę Radzie. Lubię też poznawać i pracować z ludźmi, a Rada Rodziców to nie tylko Przewodnicząca, ale i kilkanaście osób, z którymi lubię współpracować.

- Jakie mają Państwo plany na ten rok szkolny?

- Oprócz pikników, wsparcia w organizacji dyskotek, wsparcia samorządu, fundowania oraz kupowania książek i różnych potrzebnych rzeczy, w tym roku planujemy wesprzeć jubileusz 90- lecia szkoły różnymi naszymi działaniami.

- Czy chciałaby nam coś Pani powiedzieć na koniec?

- Zapraszamy wszystkich chętnych rodziców do współpracy z Radą Rodziców. Spotykamy się w każdy trzeci czwartek miesiąca - dokładny harmonogram wisi na stronie szkoły. Nie trzeba być formalnie delegowanym do Rady, żeby z nami działać na rzecz szkoły.

-Dziękuję za wyczerpujące odpowiedzi przybliżające nam pracę Rady Rodziców.

Wywiad przeprowadziła Urszula Skiba z klasy 5a



Ciekawostki geograficzne

Co my wiemy o Europie?

Europa to część świata leżąca na półkuli północnej, na pograniczu półkuli wschodniej i zachodniej. Jest uznawana za kontynent albo za część świata tworzącą wraz z Azją kontynent Eurazję.

Nazwa

Nazwa Europy wywodzi się z greckiego słowa *Europe*. Etymologia słowa jest niejasna: być może pochodzi ono od *europos* („łagodnie wznoszący się”) albo od asyryjskiego *ereb* („zachód”).



Dane geograficzne

Europa leży w całości na półkuli północnej, na pograniczu półkuli wschodniej i zachodniej. Od północy kontynent ten oblewany jest przez Ocean Arktyczny, od zachodu przez Ocean Atlantycki, a od południa przez będące częściami Atlantyku Morze Śródziemne i Morze Czarne. Europę od Azji oprócz granicy lądowej oddzielają również cieśniny Bosfor i Dardanele, od Afryki cieśniny Gibraltarska i Sycylijska, natomiast od Ameryki Północnej Cieśnina Duńska pomiędzy Grenlandią a Islandią.

Powierzchnia Europy: to 10,2 mln km² – 10,5 mln km² (z czego prawie 4 mln km² zajmuje europejska część Rosji). Stanowi to ok. 2% całej powierzchni kuli ziemskiej (ok. 7,5% powierzchni lądów) i Europa jako część świata jest większa tylko od Australii. Europa stanowi 1/5 Eurazji i jako jej największy półwysep jest najbardziej wysunięta na zachód.

Źródła kultury europejskiej-kultura antyczna i chrześcijaństwo



W starożytności najbardziej rozwiniętą częścią Europy był obszar śródziemnomorski.

Na obszarze północnym istniały mniej rozwinięte cywilizacje tworzone głównie przez ludy celtyckie, germańskie i słowiańskie.

Cywilizacja śródziemnomorska w Europie początkowo swoje centrum posiadała na terenie Grecji, stopniowo jednak rosła rola terenów obecnych Włoch, gdzie powoli rosło znaczenie Rzymu..

Cesarstwo Rzymskie przejęło od terenów Grecji rolę centrum kulturowego i cywilizacyjnego.

Panowanie rzymskie umożliwiło wytworzenie pewnej jedności kulturowej na terenach znajdujących się pod władzą tego państwa. Jednym z elementów tej całości stał się język (łacina), który jednak nie utrzymał się we współczesnym świecie. **Wpływ na wytworzenie wspólnej kultury europejskiej wywarło chrześcijaństwo**, które pojawiło się na kontynencie w I w. n.e. i które od roku 392 stało się religią państwową Imperium.

Języki

Zdecydowana większość ludności Europy (ok. 93%) posługuje się językami z rodziny indoeuropejskiej. W tej rodzinie najliczniej używane są języki słowiańskie (m.in. polski, rosyjski i ukraiński), germańskie (zwłaszcza niemiecki i angielski) oraz romańskie (np. francuski, włoski i hiszpański). Pozostałe grupy języków indoeuropejskich używane są przez znacznie mniejsze populacje. Taką małą grupą są języki bałtyckie w których skład wchodzi język litewski i łotewski.

Poza językami indoeuropejskimi na terenie kontynentu istnieje kilkunastomilionowa grupa ludzi mówiąca językami z rodziny uralskiej (głównie języki ugrofińskie – węgierskim, estońskim oraz fińskim), kilkumilionowa używająca języków z rodziny altajskiej (głównie języki tureckie – zwłaszcza tureckiego i tatarskiego), kilkuset tysięczna posługująca się językiem z rodziny semickiej (język maltański) oraz około milionowa posługująca się izolowanym językiem baskijskim.

Religie



Chrześcijaństwo

Większość mieszkańców Europy jest ochrzczonych w którymś z kościołów chrześcijańskich: kościołach katolickich, kościołach protestanckich (zwłaszcza ewangelicko-augsburskim, anglikańskim i ewangelicko-reformowanym) i kościołach prawosławnych.



Islam

Okolo 52–54 mln mieszkańców kontynentu wyznaje islam. Religia ta pojawiła się w Europie w VIII w. n.e. wraz z inwazją arabską w Hiszpanii, jednak od XV w. głównym skupiskiem europejskich muzułmanów były Bałkany.



Judaizm

Blisko 2 mln mieszkańców Europy wyznaje judaizm. Religia ta pojawiła się w Europie już w I w. n.e. Obecnie najwięcej spośród wyznawców judaizmu, bo ok. 600 tys. mieszka we Francji.

Podział polityczny Europy

Polityczny podział Europy zmieniał się wielokrotnie w ciągu wieków. Także w wieku XX następowały w tym zakresie kilkukrotnie zmiany; największe ich nasilenie nastąpiło w latach 1918–1920, 1939–1945 oraz 1989–1992. Obecnie w Europie w całości lub częściowo leży 46 państw oraz 2 państwa de facto niepodległe. Od 1989 liczba państw wzrosła o 14.

Największą strukturą polityczną na terenie Europy jest Unia Europejska, w skład której wchodzi 27 państw europejskich

Prawie wszystkie kraje europejskie są członkami Rady Europy

Polska jest członkiem Unii Europejskiej od 1 maja 2004 r. na mocy Traktatu Akcesyjnego podpisanego 16 kwietnia 2003 r. w Atenach. Jako państwo członkowskie Polska ma możliwość wpływania na kształt decyzji podejmowanych na forum UE.

Redaktor Naczelna

Zapiski młodego historyka



Polskie stolice

Muszę uprzedzić, że temat stolicy Polski jest bardzo skomplikowany. Najpierw muszę Was jednak zapytać, co to jest stolica? To najważniejsze pod względem administracyjnym miasto w kraju. Czy wiecie, jakie miasta były stolicami Polski?



Pierwsze było Gniezno.

Według legendarnego wywodu nazwa miasta pochodzi od słowa „gniazdo” oraz „gnieździć się” i związana jest z legendą powstania państwa polskiego.

Jedną z pierwszych wzmianek zamieszczono w łacińskiej *kronice* Thietmara spisanej w latach 1012–1018. Kronikarz Gall Anonim w 1112 roku w rozdziale pierwszym I księgi *Kroniki polskiej* wspomina nazwę miasta oraz podaje jej znaczenie.

Z nazwą miasta związana jest legenda o Lechu, Czechu i Rusie.

Kiedy Mieszko I (władca z początków państwa polskiego) napisał list do papieża (Dagome iudex) Gniezno podał jako stolicę. Później jego syn, Bolesław I Chrobry, zaprosił cesarza Ottona III na zjazd, który odbywał się właśnie w Gnieźnie. Stąd nazwa: zjazd gnieźnieński, który odbył się w 1000 roku.

Bolesław I Chrobry oraz jego syn, Mieszko II Lambert, byli również koronowani w Gnieźnie. Tam też Bolesław przechowywał szczątki św. Wojciecha.

Dlaczego jednak Kazimierz Odnowiciel przeniósł stolicę do Krakowa?

Gniezno było zniszczone, a żona Kazimierza, Maria Dobronięga, nie chciała mieszkać w ruinach. Zapagnęła Krakowa, mąż poparł jej opinię.



Po śmierci Bolesława III Krzywoustego Polska podzieliła się na wiele małych kawałków i każdy z nich miał swoją stolicę. Gdybym chciała wszystkie wymienić, nie starczyłoby mi czasu.

Polskę połączył na nowo Władysław Łokietek i zamieszkał w Krakowie. To miasto zostało stolicą na prawie 500 lat.

Następnie stolicę przeniesiono do Warszawy. Jak do tego doszło?

Najpierw w Warszawie zamieszkała królowa Bona. Przeprowadziła się do Warszawy po śmierci męża Zygmunta I Starego. Później w Warszawie zamieszkał także jej syn, czyli Zygmunt II August, ale dlaczego?

W czasach Zygmunta Augusta doszło do połączenia Polski i Litwy. Polska miała stolicę w Krakowie, a Litwa w Wilnie. Powstał jednak problem. Gdzie mają się spotykać posłowie na sejmie? Litwini nie chcieli jeździć do dalekiego Krakowa, a Polacy do dalekiego Wilna. Umówili się, że będą spotykać się w połowie drogi czyli właśnie w Warszawie.

Tak więc już od czasów Zygmunta II Augusta Warszawa stała się ważnym miastem, bo tam się zbierał sejm.

Później, w czasach Zygmunta III Wazy, doszło do oficjalnych przenosin stolicy.

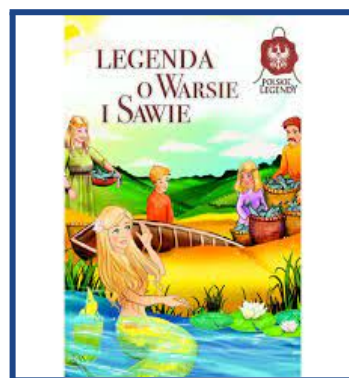
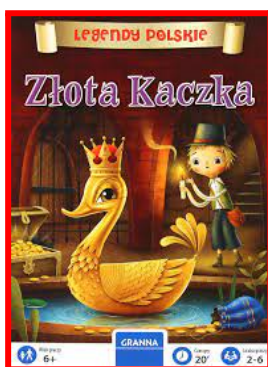
Powody?

Pierwszy- w Warszawie odbywały się sejmy, na których spotykała się szlachta polska i litewska.

Drugi- na zamku na Wawelu wybuch pożar.

Trzeci- Zygmunt był królem Polski i Szwecji, a do skandynawskiego kraju było bliżej z Warszawy.

I tak nasze ukochane miasto zostało stolicą, którą jest do dziś.



Kinga Grzankowska kl.5b

Przewodnik artystyczny



*Chyba najslynniejszym malarzem Warszawy był Włoch, **Bernardo Belotto** zwany **Canaletto**.*

Urodził się w 1721 roku w Wenecji, uczył się rzemiosła w pracowni wujka, Canala.

Działał we Włoszech, potem w Wiedniu, Dreźnie i Monachium, gdzie zasłynął jako malarz wedut-niewielkich wymiarów klasycystycznych pejzaży przedstawiających widoki miast.

Bernardo znalazł się w Warszawie w drodze na dwór carycy Katarzyny II. Uzyskał od króla polskiego Stanisława Augusta tak korzystne propozycje pracy, że zdecydował się pozostać w Polsce. Na zlecenie króla pracował przy dekorowaniu Zamku Ujazdowskiego.

Jego głównym dziełem jest galeria 30 wedut Warszawy i pałacu w Wilanowie, które umieszczono w oddzielnej Sali Prospektowej na Zamku Królewskim.





Obrazy Bellotta charakteryzują się przede wszystkim wielką pieczołowitością w zamalowywaniu szczegółów -mimo niewielkiego formatu,bardzo dopracowane są wszystkie stroje i twarze postaci do tego stopnia, że fachowcy rozpoznają w nich poszczególne osoby, w większości rodzinę Poniatowskiego.



Canaletto zmarł w 17 listopada 1780 w Warszawie, mieście, które tak pięknie przedstawił na swych płótnach.

Julia Dominiak kl.5b



Nasze ulubione miejsca

Co warto zobaczyć w Warszawie?

Warszawa jest pięknym miastem, które warto obejrzeć.

Przedstawię miejsca, które podobają mi się najbardziej.

Kinga Grzankowska kl.5b

ZAMEK KRÓLEWSKI

Barokowo-klasycystyczny zamek królewski znajduje się przy placu Zamkowym. Pierwotnie był rezydencją książąt mazowieckich, a od XVI wieku siedzibą władz Rzeczypospolitej: króla i Sejmu.



ŁAZIENKI KRÓLEWSKIE Warszawa to miasto, w którym wbrew pozorom jest sporo zieleni. Wspaniałe, rozległe parki są tutaj wyjątkowo dobrze utrzymane, co sprzyja temu, by spędzać w nich wolny czas. W samym sercu tej oazy zieleni znajduje się letnia rezydencja ostatniego króla Polski, czyli Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Nazwa pochodzi od barokowego pawilonu Łaźni, wzniesionego w latach 80. XVII wieku przez Stanisława Herakliusza Lubomirskiego i przebudowanego przez Stanisława Augusta Poniatowskiego na Pałac Na Wyspie. Oprócz budynków, pawilonów oraz wolnostojących rzeźb znajdują się tam cztery ogrody: Królewski, Romantyczny, Modernistyczny oraz Chiński.



CENTRUM NAUKI KOPERNIK Jedną z najnowszych, powstałych w ostatnich latach, ale już cieszących się ogromną popularnością atrakcji Warszawy, jest unikatowe na skalę kraju *Centrum Nauki Kopernik*. To jedno z największych takich miejsc w Europie; gromadzi ponad 500 eksponatów przybliżających zawłości biologii,chemii, fizyki, astronomii i innych nauk.



MULTIMEDIALNY PARK FONTANN Park położony blisko Zamku Królewskiego. Założony został na 125-lecie powstania miejskich wodociągów, o czym przypomina ławeczka Williama Heerleina Lindleya, projektanta sieci kanalizacyjnej w Warszawie

W upalny dzień lub wieczorem w weekend można tu obejrzeć spektakularne show światła, dźwięku i wody. Na wodnym ekranie z mgły rozproszonej nad wodą tworzy się animowana opowieść nawiązującą do historii Warszawy i jej legend. Towarzyszą jej światła laserów i ruch kilkumetrowych słupów wody wznoszących się w rytm muzyki, podświetlonych kolorowymi reflektorami.



NASI ULUBIĘNCY

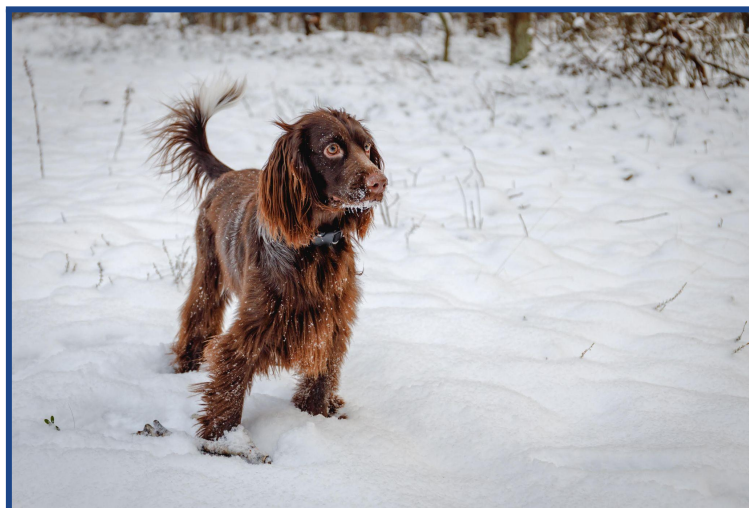
PIES-wierny przyjaciel Europejczyka



Psy to naturalni towarzysze człowieka. Pomagają nam już od dawnych czasów i robią to aż do teraz. Wiemy, że pochodzą od euroazjatyckich wilków. Około 125 tysięcy lat temu ich drogi jednak się rozeszły. Obecnie mamy na świecie prawie 340 ras różnych psów - dużych i małych, włochatych i trochę mniej, budzących respekt i robiących wrażenie, tych które pracują zawodowo i tych wylegujących się na kanapie.

Czy wiedzieliście też, że pies nie odczuwa winy? Jak wasz pies coś nabroi, np. zniszczy lampkę przypodłogową (tak się stało w moim przypadku) i będziecie na niego źli, to może on wyglądać, jak gdyby czuł się winny. Ale tak nie jest - on tylko reaguje na wasze emocje. Psy mają bardzo wrażliwy zmysł węchu, a ich uszy działają jak radary wychwytyjące dźwięki z daleka. Większość psów to również niesamowite łasuchy, które nie pogardzą żadnym pozostawionym bez opieki smakołykiem.

Psy to nasi przyjaciele. Pies pomaga w chwilach smutku, kocha bezwarunkowo i zawsze będzie przy Tobie.



Mój pies, Kira

Karol Wnęk 5B



Kulinaria

Tym razem kucharz poleca przepis hiszpański kochany przez wszystkich Europejczyków. Każdy z przyjemnością zje z rodziną pyszne rolady.

Maja Zadrożna kl.5a

ROLADKI Z TORTILLI Z TUŃCZYKIEM , KUKURYDZĄ i marynowaną ostrą papryczką

SKŁADNIKI

- 1 puszka tuńczyka w oliwie
- 150 g (ok. 1/3 puszki) kukurydzy
- 4 łyżki posiekanego szczypiorku
- 9 (ok. 300 g) marynowanych ostrych papryczek
- 150 g tartej mozzarelli lub sera żółtego np. gouda, cheddar
- 4 łyżki majonezu
- 2 łyżeczki musztardy

PRZYGOTOWANIE

-Tuńczyka nieco odsączyć z oliwy, włożyć do miski, dodać odsączoną kukurydzę, posiekany szczypiorek, posiekane ostre papryczki, starty ser, majonez i musztardę

-Doprawić solą i pieprzem, wymieszać. Rozsmarować na 3 tortillach, zwinąć w roladkę i pokroić na ok. 2 - 3 cm kawałki. Ułożyć na półmisku i udekorować natką.



Sport

Jednym z ulubionych sportów Europejczyków jest wioślarstwo. W naszej szkole są klasy o tym profilu, więc z całą pewnością sporo osób z przyjemnością przeczyta o tym, jakie sukcesy odnoszą Polacy w tej dziedzinie.

Michał Martyniak kl.5a



Mistrzostwa Europy w Wioślarstwie 2022

W tym roku odbyły się 79. Mistrzostwa Europy w Wioślarstwie 2022. Zawody rozgrywały się w dniach 11-14 sierpnia tego roku w Monachium w Niemczech i były częścią multidyscyplinarnych Mistrzostw Europy 2022. Jest to duża impreza przeprowadzona na wzór igrzysk olimpijskich. Osady wioślarskie rywalizowały na wspaniałym torze wybudowanym w 1972 roku na potrzeby Igrzysk XX Olimpiady.

Podczas mistrzostw zostało rozegranych 20 konkurencji wioślarskich oraz 4 para-wioślarskie. Wystartowało 660 zawodników z 32 reprezentacji.

W klasyfikacji medalowej na pierwszym miejscu znalazła się Wielka Brytania. Zakończyła mistrzostwa z 10 medalami: 6 złotymi, 3 srebrnymi i 1 brązowym. Na drugim miejscu uklasyfikowała się Rumunia z 5 złotymi medalami i 3 brązowymi. Na trzeciej pozycji znalazły się Włochy z 4 złotymi, 2 srebrnymi i 3 brązowymi medalami.

Polska zaprezentowała dobry poziom podczas zawodów. Aż 5 polskich osad na osiem, które wyjechały do Monachium, awansowało do finałów. Ostatecznie zakończyliśmy mistrzostwa na 13 miejscu. Nasi reprezentanci zdobyli 1 srebrny i 1 brązowy medal. W parach mieszanych para-wioślarskich brązowy medal wywalczyli Jolanta Majka i Michał Gadowski z czasem 9:02.88, a srebro zdobyła czwórka podwójna mężczyzn: Dominik Czaja, Mateusz Biskup, Mirosław Ziętarski i Fabian Barański z czasem 6:07.85.

Na podstawie wyników naszych reprezentantów można stwierdzić, że należymy do europejskiej czołówki.

Nasz świat-pożyteczne gry internetowe

Words Of Wonders-bardzo fajna gra dla lubiących język polski w szkole! Idealna również dla tych, którzy chcą podszkolić języki obce! Przetestuj swoje słownictwo, odkrywając cuda świata wypełnione trudnymi poziomami.

Rozpocznij podróż od pierwszego cudu i wspinaj się dalej, aby odblokować ostateczny cud. Każdy poziom będzie trudniejszy i wyjątkowy dzięki dużej bazie słów.

Tadeusz Gracjasz kl.5b



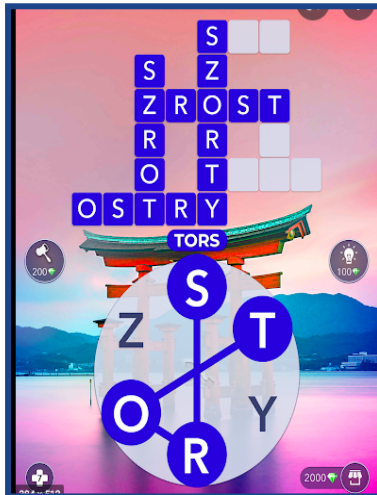
Words of Wonders to bardzo ciekawa gra logiczna na urządzenia mobilne z Androidem. Gra polega na układaniu wyrazów w wybranym języku. Można układać słowa w języku polskim, angielskim, francuskim, niemieckim, włoskim i hiszpańskim.

Producenci już w początkowej odsłonie proponują, aby najpierw zalogować się na naszego Facebooka; jeśli tego nie chcemy lub nie posiadamy konta na Facebooku, wybieramy „Log in Later”. Zanim jednak przejdziemy do gry, możemy skorzystać z menu w celu wybrania języka. Jeśli jesteśmy pewni, że wszystko ustawiliśmy poprawnie, przechodzimy do planszy.

Każda plansza rozpoczyna się od kilku podstawowych informacji. Dowiadujemy się z niej, jaki jest minimalny próg punktowy, aby przejść level oraz ile słów jest wymaganych. W menu możemy również przed rozpoczęciem gry zapoznać się dokładnie z metodą układania wyrazów, wybierając (?) w ustawieniach.

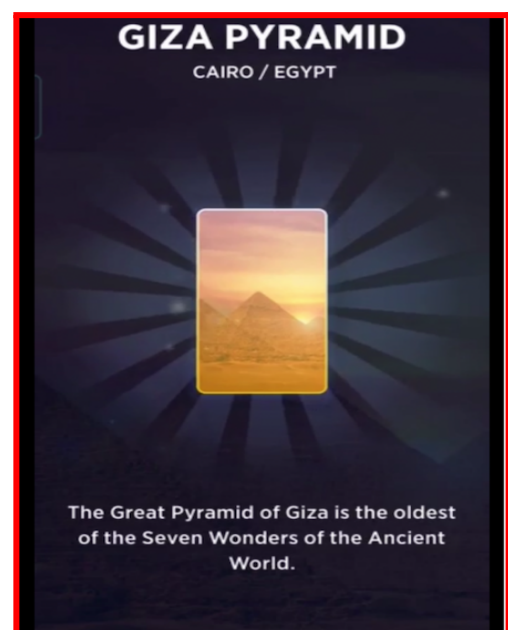
Words of Wonders to gra w słówka typu *puzzle* od wydawcy **Disney Playdom** zawierająca prosty gameplay, wiele różnych poziomów i wspaniałe mapy. Łączy w sobie najlepsze funkcje tradycyjnych gier słownych, o których mogliście zawsze tylko marzyć, dając tym samym mnóstwo ekscytujących doświadczeń. Do naszych zadań będzie należało wyszukiwanie słów spośród liter ułożonych w kolumny i wiersze, dlatego też gra kierowana jest do wielbicieli takich zabaw, jak *literaki* czy też *scrabble*.

Gra WOW polega na połączeniu liter na kole w wyraz, który zostaje automatycznie wpisany automatycznie do krzyżówki.



Jak się rozwiąże daną krzyżówkę, to znaczy że się ukończyło dany poziom.

Każda krzyżówka rozwiązywana jest na tablicy z innym krajem. Przejście określonej liczby poziomów przypisanych do danego regionu, odkrywa „cud świata” tego kraju z krótkim jego opisem oraz zdjęciem.



Szczerze zachęcam do gry!

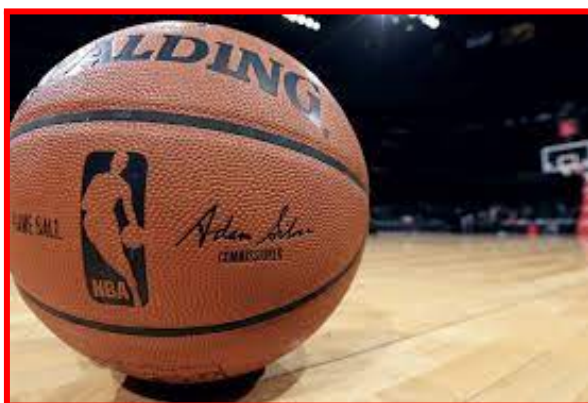
KĄCIK MŁODEGO LITERATA



Z przyjemnością prezentuję pracę młodego artysty, Mateusza, Kajzera z 5a , który wykazał się dobrym piórem i umiejętnością tworzenia wciągającej fabuły.

Redaktor Naczelna

Pomagając innym, pomagamy sobie



Jesień bywa porą deszczową i chłodną. Ten dzień właśnie to udowodnił. Od rana padało, najpierw jednostajnie, a potem gwałtownie.

Alec Stanfield jadł śniadanie w kuchni, popijając kawę i od czasu do czasu obserwując przez okno, jak krople deszczu bębnią o parapet, niczym popcorn podgrzewany na patelni. Alec był byłym snajperem, już dawno przeszedł na emeryturę, lecz trzymał formę, nie palił, nie pił (prócz jednej lampki wina wieczorami) i starał się jeść zdrowo.

Tydzień temu zamówił bilet na mecz NBA do San Francisco, bo od zawsze było to jego wielkim marzeniem. Dziś właśnie nadszedł ten dzień.

Miał już wszystko przygotowane. Jednak do odlotu pozostały dwie godziny, Alec usiadł więc na skórzanym fotelu przed telewizorem i wzięwszy gazetę do rąk, zaczął ją czytać. Nic ciekawego, pisali o pogodzie, wypadkach, gospodarce i trochę o polityce. Stanfield nie spał dobrze dzisiejszej nocy, silny ból głowy i emocje nie pozwoliły mu zasnąć. Ułożył się więc wygodnie na fotelu, zamknął oczy i pogrążył we śnie.

Kiedy się przebudził i zobaczył, że został mu tylko kwadrans do odlotu, wybiegł z domu jak oparzony. Spieszył się jak nigdy dotąd. Pomimo deszczu i gęstej mgły zaczął biec. „Dobrze, że nie palę, bo bym musiał wziąć taksówkę” – pomyślał z uśmiechem na twarzy. Biegł najpierw sam, później przed nim zaczął gnać jakiś mężczyzna. Na pasach na skrzyżowaniu było zielone światło. Człowiek, który go wyprzedził, nie przestał biec, jednak nie dotarł nawet do połowy pasów. Było już za późno...

Samochód marki Mercedes próbował hamować, ale nic to nie dało. Młody mężczyzna uderzył w przód maski i runął na asfalt jak szmaciana lalka. Uderzył się mocno w tył głowy, z której trysnęła szkarłatna krew. Koła zasyczały i auto zatrzymało się gwałtownie.

Nagle wielki biały van uderzył w tył mercedesa, rozbijając mu szybę. Na dodatek citroen z prawej strony wjechał w bok samochodu z taką siłą, że auto eksplodowało. Citroen i van zaczęły się palić. Wszyscy krzyczeli i powstał wielki rozgardiasz. Alec patrzył ze zdumieniem, jak mężczyzna traci oddech.

- O mój Boże – ledwo wykrztusił z siebie.

Jeszcze miał szansę zdążyć na samolot, ale przecież musi mu pomóc. Nie zostawi go tak.

- Pomóżcie, mamy rannego! – krzyknął, ale nikt nie zareagował.

– Spokojnie – rzekł do mężczyzny, klękając przy nim. – wszystko będzie dobrze, już wzywam karetkę. Jak masz na imię? – starał się dowiedzieć.

- J-aa-ck – wymamrotał ranny.

Mężczyzna miał szkliste oczy, zaczął płakać. – Nie każ mi odchodzić, nie każ mi odchodzić...-jęczał.

- Nie Jack, nie mów nic, wszystko będzie dobrze, muszę tylko opanować krwawienie, może więc trochę boleć.

- Nie, nie boli – oznajmił Jack, bezustannie szlochając – bardzo mi się tu podobało, nie każ mi odchodzić – powtórzył i zamknął powoli oczy.

- Nie, nie! Nie umieraj! – krzyknął Stanfield.

Jack otworzył oczy. Alec poczuł, jak serce bije mu szybciej. Wtedy usłyszał karetkę. Kiedy ratownicy byli już na miejscu, westchnął z ulgą.

Resztę dnia spędził w fotelu, czujny jak nocny strażnik. Gnębiło go to, że chłopak mówił wprost do niego: „Nie każ mi odchodzić”. „Jakim człowiekiem jestem? Czy takim, który pomaga i rezygnuje z własnych przyjemności??” – zapytał sam siebie. Nie umiał odpowiedzieć na to pytanie. Wybiła trzecia. Mgła się rozrzedziła, ale deszcz padał nieustannie. Alec podniósł się z trudem i włączył telewizor.

W „Breaking News” mówili o wypadku. Trzy osoby zginęły, a jedna została ranna.

- Wieczorem pójde odwiedzić Jacka – zdecydował się Alec.

I tak zrobił.

Koło szóstej, gdy pojawiło się wielkie zachodzące pomarańczowe słońce, niczym tropikalny owoc na bezchmurnym wieczornym niebie, mężczyzna wszedł do Akron General Clinic, gdzie na

OIOM-ie w pokoju numer osiem leżał Jack.

- Witam – przywitał się mężczyzna. – Jeszcze się pan nie przedstawił.

- Mów mi Alec.

- Alec – powtórzył z wielkim uśmiechem na twarzy. – Dobrze, że przyszedłeś. Uratowałeś mi życie. Jestem Ci za to bardzo wdzięczny. Słyszałem, że spieszyłeś się na samolot do San Francisco.

- Tak – przytaknął Alec. – Na mecz NBA.

- Czyżby Golden State Warriors? – zapytał Jack.

- Tak. Stephen Curry, jestem jego wielkim fanem.

- Tak się właśnie składa, że do Akronu przyjechałem na urlop, a mieszkam w San Francisco-uśmiechnął się Jack.

- Nie, żartujesz?

- Nie. Uratowałeś mi życie, Alec, dlatego odwzajemnię się.

Trzy tygodnie później Alec z Jackiem lecieli razem samolotem do San Francisco.

Od tamtego wydarzenia Alec i Jack stali się jak bracia, nie opuścili żadnego meczu Warriorsów, a San Francisco stało się dla Aleca drugim domem.



Mateusz Kajzer 5a

TE KSIĄŻKĘ POLECAM



Autorski przegląd książek Katarzyny Zielińskiej



Moneta Zagłady

Długo zastanawiałam się, do przeczytania jakiej książki tym razem Was zachęcić i doszłam do wniosku, że opowiem Wam o tej, do której wracałam już kilka razy. Jest nią powieść Agnieszki Stelmach pod tytułem „Moneta Zagłady”.

Agnieszka Stelmach to polska autorka książek dla dzieci i młodzieży oraz podróżniczka. Zadebiutowała w 2007 roku zbiorem „Opowiadania z morałem”. Pisarka wydała wiele powieści przygodowo-kryminalnych, które zdobyły fanów nie tylko w Polsce. Jej książki były tłumaczone na język: rosyjski, ukraiński, azerski, czeski, estoński, fiński, litewski oraz niemiecki. „Moneta Zagłady” należy do serii „Klub Poszukiwaczy Przygód”. Została wydana w 2015 roku jako drugi tom przygód przyjaciół z pewnej piątej klasy szkoły podstawowej.

Przemek i jego klasa mają w planach wycieczkę do zamku w Kórniku, który jest nawiedzany przez ducha Białej Damy. Dzieciaki nie mogą doczekać się wyjazdu, ponieważ w jego trakcie chcieliby zrealizować projekt na informatykę. Skoro po zamku krąży Biała Dama, to to jest świetna okazja, by nakręcić krótkometrażowy thriller. A scenariusz przecież już mają. Jednak nad wycieczką zawisła klątwa. Na parapecie jednej z klas pojawiła się złotówka. Ale nie była to zwykła moneta, a raczej przedmiot, o którym w szkole krążyły już legendy. Wszak zwykła moneta przecież nie mogłaby się sama poruszać?!

W szkole pojawiła się MONETA ZAGŁADY! A co się stanie, kiedy moneta spadnie z parapetu? Czy nadejdzie koniec świata?

Na szczęście wycieczka dochodzi do skutku. Przemek i jego ekipa bacznie obserwują nawiedzany zamek i czekają na pojawienie się ducha. W pewnym momencie z jednego z okien coś wypadło. Dzieci nie zdążyły zobaczyć, co to było, ale na szczęście wszystko nagrały na kamerę. Jednak tajemnicze zjawisko nie jest jedyną atrakcją wycieczki. Okazuje się, że z kórnickiej biblioteki znika bezcenny starodruk, którego autorem był sam Mikołaj Kopernik.

Czy policji uda się wpaść na trop złodziei? Czy może w dochodzenie będą musieli włączyć się poszukiwacze przygód? I jaki z tym wszystkim ma związek Moneta Zagłady? Sięgając po powieść Agnieszki Stelmachy przekonacie się sami. A zapewniam, że rzeczywistość wykracza daleko poza oczekiwania Klubu Poszukiwaczy Przygód.

„Moneta Zagłady” to świetna książka, łącząca wątki przygodowe i detektywistyczne. Czyta się ją lekko, bo jest pisana prostym, zabawnym językiem. Przystępnym nawet dla młodszych dzieci. Jest pełna ciekawych zwrotów akcji i szalonych przygód głównych bohaterów. Bo co jak co, ale trudno odmówić Przemkowi i jego przyjaciółom dużej pomysłowości i dociekliwości w prowadzony przez nich śledztwie. Ale czy będą bardziej skuteczni niż kórnicka policja? I czy uda im się nakręcić film, który przedstawią w szkole na lekcji informatyki?

Jeśli chcecie choć na chwilę oderwać się od telefonów, zajęć szkolnych, smutków, przeżyć fascynujące przygody z kryminałem w tle, bo przecież nie samymi lekturami uczeń żyje, to odsyłam Was do wyżej wspomnianej książki. Zapewniam, że warto. Historia Klubu Poszukiwaczy Przygód z VB nie nudzi się nigdy, a może odnajdziecie wśród przedstawionych postaci siebie? Lub zapragniecie przeżyć jedną z takich przygód na żywo? Oczywiście, w granicach rozsądku.

Pędźcie do biblioteki lub księgarni, ewentualnie do mnie, koleżanki z klasy VB. Mam własny egzemplarz. :)

Katarzyna Zielska



ULUBIONE POSTACI LITERACKIE

Anny Shirley nikomu raczej przedstawiać nie trzeba. Chyba każdy zna tę rudowłosą dziewczynkę o wybuchowym charakterku. W końcu „Ania z Zielonego Wzgórza” Lucy Maud Montgomery to lektura w szkole podstawowej.

Ania Shirley to główna bohaterka tej powieści .

Poznajemy ją, gdy ma jedenaście lat. Urodziła się w Bolingbroke, w Nowej Szkocji. Jej rodzice, Walter i Berta Shirley, zmarli wkrótce po jej narodzinach. Jako sierota, trafiła do domu na Zielonym Wzgórzu,



Ania miała bardzo długie, gęste i falujące włosy, z których plotła dwa, czerwone jak ogień warkocze. Jej twarz była drobna, blada, chuda i bardzo piegowata. Bardzo charakterystyczne były jej zmieniające barwę oczy. Raz zielone, to znowu szare. Jej podbródek był spiczasty i wystający. Wielkie oczy były mądre i pełne życia.

Ania jest interesującą osobą. Większość ludzi, tak jak ja, i lubi ją za nieposkromioną wyobraźnię, której używała w zabawach (choć czasem zamyśla się podczas wykonywania obowiązków, co zazwyczaj kończy się wpadnięciem w tarapaty).

Cenię ją za to, że mimo straty rodziców i zmiany domu, nigdy nie przestawała marzyć. Marzenia mają siłę!

Maria Karolkiewicz 5a

DOWCIPNY UCZEŃ PREZENTUJE :)

Mamy już listopad. Liście spadają z drzew, ludzie zakładają czapki,, niedźwiedzie szykują się do snu zimowego. Warto poprawić sobie humor za pomocą herbaty z miodem i kawałów o jesieni.

A więc-do dzieła!



Co ma wspólnego łyżka z jesienią? Je sie nią



-Czemu jesień jest najniebezpieczniejszą porą roku?

-Bo można dostać z liścia!



Nauczyciel biologii pyta Jasia:

- Po czym rozpoznasz drzewo kasztanowca?
- Po rosnących na nim kasztanach.
- A jak kasztanów nie będzie?
- To ja poczekam.

Katechetka pyta Jasia:

- Kiedy Adam i Ewa byli w raju?
- Jesienią-mówi pewnie Jasio.
- Dlaczego jesienią????
- Bo wtedy jest najwięcej jabłek!



Milej zabawy życzy Tadeusz Gracjasz z kl.5b

W NASTĘPNYM NUMERZE:

ŚWIĘTO SZKOŁY czyli obchody rocznicy bitwy pod Olszynką Grochowską!

*Czekamy na artykuły od Was(ciekawostki historyczne, przyrodnicze, geograficzne) związane z naszym patronem.
Mile widziane Wasze wiersze!*

Stopka redakcyjna

REDAKTOR NACZELNA : Magdalena Forszpaniak

REDAKTOR TECHNICZNA: Maja Fudala kl.6A



REDAKTORZY DZIAŁÓW

- *Julia Dominiak kl.5b*
- *Tadeusz Gracjasz kl.5b*
- *Kinga Grzankowska kl.5b*
- *Mateusz Kajzer kl.5a*
- *Maria Karolkiewicz kl.5a*
- *Michał Martyniak I.5a*
- *Urszula Skiba kl.5a*
- *Karol Wnęk kl.5a*
- *Maja Zadrożna kl.5a*
- *Katarzyna Zielska kl. 5b*